Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 136 Radom, piątek 10 października 1930 r. Rok III.

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10—12 przedpoł — — — — — i od 4—6 po południu. — — — — —

Trzeszczy i pęka zlepek Centrolewu

Mnożące się z dniem każdym rozmały wśród partyj Centrolewu na prowincji skonsternowały sztab warszawski, młodego, a tak już zmurszałego ugrupowania opozycji.

Przywódcy dochodzą coraz bardziej do przekonania, iż na wierność Centrolewowi zwłaszcza partyj chłopskich nie można liczyć i przy układaniu lokalnych list okręgowych przeważą tendencja wysuwania na pierwsze miejsca członków PPS. CKW.

Niezmiernie charakterystyczna ma zajść zmiana pod tym względem w liście warszawskiej.

Pierwsze dwa miejsca, jak mówią, mają zająć przedstawiciele PPS. CKW., trzecie ktoś z NPR. prawicy, partji bardzo nielicznej, a więc nieskorej do odłączenia się od Centrolewu, i dopiero czwarte miejsce ma przypaść p. St. Thuguttowi.

Ostatnio donoszą z Sosnowca, iż wczoraj nastąpił na terenie Zagłębia Dąbrowskiego rozłam w PPS. CKW.

Były prezes rady miejskiej w Sosnowcu adw. dr. Adam Pawełek, dotychchczasowy senator Stanisław Radek i b. komendant socjalistycznej milicji Koch, zgłosili swe wystąpienie z partji, ostatni zaś przystąpił odrazu do tworzenia Frakcji Rewolucyjnej.

P. Koch, który rozporządza znacznemi wpływami w szeregu dzielnic robotniczych Zagłębia, liczy iż akcja jego zatoczy szersze kręgi.

Bezpośrednią przyczyną rozłamu były tarcia na tle zbliżających się wyborów. Wymienieni wyżej działacze socjalistyczni byli przeciwni Centrolewowi, wysuwając zarzut, że w ten sposób socjaliści stworzą organizację, gdzie wspólnie z nimi zasiadają dawni i przyszli wrogowie socjalistów.

W „PIAŚCIE“ i „WYZWOLENIU“ następuje rozłam

(Telefon od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Według wiadomości krążących w kołach politycznych w najbliższych dniach mają ujawnić się w stronnictwach chłopskich „Piast“ i „Wyzwolenie“ prądy przeciwko obecnej polityce kierowników tych partyj.

B. pos. Potoczek, który niedawno ogłosił protest przeciwko przystąpieniu „Piasta“ do „Centrolewu“, krząta się dokoła zorganizowania członków „Piasta“ przeciwnych obecnemu opozycyjnemu stanowisku „Piasta“ wobec rządu.

Centrolew opiekunem niemców

Ciekawe szczegóły o akcji Centrolewu podaje „Kurjer Poranny“:

Na liście państwowej „Centrolewu“ znajduje się dwu niemców, socjalistów z Łodzi, pp. Kroning i Zerbe.

Wczoraj, jak się dowiadujemy, do „Centrolewu“ zgłosili akces niemcy, socjaliści ze Śląska Górnego, mianowicie: W Katowicach kandydować będą do sejmu z listy „Centrolewu“ niemcy pp. Peschke i Wangierek, zaś w okręgu Huta Królewska — pp. Hermann i Sowa

Do senatu „Centrolew“ zarezerwował z województwa katowickiego na liście swojej niemcom 3 i 4 miejsce, mianowicie pp. Bluszczowi i Wiznerowi.

Protektorat, który przyczyni się do jeszcze większej klęski centrolewego zlepka.

Wyzwolenie w Sandomierzu zrywa z Centrolewem

KIELCE. Zarząd Okręgowy Wyzwolenia w Sandomierzu postanowił zerwać z blokiem wyborczym Centrolewu i wystawić własną listę okręgową.

Zjednodczenie chłopsko - rolnicze w Płocku

W Płocku ukazała się odezwa, podpisana przez komitet zjednoczonego ruchu chłopsko - rolniczego, składający się z miejscowych działaczy Wyzwolenia, Piasta i Stronnictwa Chłopskiego.

Odezwa zapowiada wystawienie własnej listy okręgowej.

Charaktejystyczne są motywy, dla których zarządy okręgowe partyj chłopskich na powiaty płocki, płoński. sierpecki, rypiński wypowiadają posłuszeństwo swym władzom centralnym.

„Mamy iść do wyborów z socjalistami — czytamy w odezwie — a przecież P. P. S. C. K. W. dopiero teraz zmienia swe stanowisko w stosuku do interesów chłopa. Nie tak dawno jeszcze — jak można przekonać się z „Robotnika“ P. P.S. C. K. W. chciała obniżać ceny zboża, starała się o to, by chłop był w nędzy.“

BRAT WITOSA

z mężami zaufania Piasta pod sztandarem Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA. Przed paru dniami u Andrzeja Witosa (brata Wincentego Witosa) przywódcy Piasta na terenie pow. złoczowskiego odbyło się zebranie mężów zaufania Piasta z tego powiatu. P. Witos wygłosił dłuższy referat o sytuacji politycznej w związku z nadchodzącemi wyborami. Podkreślił on, że wobec wypadków, jakie ostatnio miały miejsce w Małopolsce Wsch. wskazanem jest aby ludność polska zgrupowała się pod jednym sztandarem i poszła do wyborów jednolicie.

Ponieważ stronnictwa polskie w Małop. Wsch. nie doszły do porozumienia i wysuwają kilka list wyborczych **masy chłopskie muszą poprzeć obóz najsilniejszy w Polsce, a mianowicie obóz Marsz. Piłsudskiego.** Zebrani u p. Andrzeja Witosa mężowie zaufania Piasta na terenie pow. złoczowskiego w myśl tego referatu postanowili rozpocząć kampanję wyborczą na rzecz list BBWR. i głosować na kandydatów B. B.

Ogólno - kolejowy komitet wyborczy

Kolejarze idą z Blokiem Bezpartyjnym

Wczoraj w gmachu dyrekcji kolejowej odbyło się ogólne zebranie pracowników kolejowych, którzy obradowali nad sprawą ustosunkowania się do zbliżających się wyborów.

Po krótkim referacie informacyjnym wygłoszonym przez przedstawiciela BBW. z R. wywiązała się dyskusja, w której wyniku wszyscy **jednogłośnie postanowili utworzyć ogólno - kolejowy Komitet wyborczy przy Bezpartyjnym Bloku.**

Komitet taki obejmie swą działalnością teren całej dyrekcji radomskiej, która jak wiadomo liczy około **30 tysięcy** pracowników.

Bezpośrednio po uchwaleniu konieczności współdziałania pracowników kolejowych z Bezpartyjnym Blokiem — zebrani przystąpili do wyboru komitetu wykonawczego, w którego skład weszli: p. inż. Stanisław Łaguna, dyrektor D. O. P. K. jako przewodniczący, oraz pp. Mieczysław Górski, adjunkt w-łu osobowego, inż. Romuald Iwaszkiewicz, zastępca naczelnika w-łu ruchu, Andrzej Drzewicki, nacz. w-łu osobowego, Franciszek Krzewicki, majster warszt. wag., Andrzej Skrzydło, adj. warszt. elektr., Stanisław Zajączkowski, kier. działu ogóln. ruchu, Władysław Talałas, star. as. w-łu rachunkowego, Wacław Iwaszkiewicz, kier. działu ruchu w-łu wąskotor., Władysław Dzierko, star. as. w-łu osob, Józef Blicharz, adj. w-łu osob. i inż. Leopold Janczur, zast. nacz. warszt. wag.

Wielkie trzęsienie ziemi w południowych Niemczech

BERLIN (PAT). Ubiegłej nocy cała połać Niemiec Południowych oraz północnego i zachodniego Tyrolu nawiedzona została stosunkowo bardzo silnem trzęsieniem ziemi. Posuwając się przez około 10 minut falą z południa na północ sięgnęło ono aż do Berlina, gdzie sejsmografy w Poczdamie wykazały drgania o amplitudzie 0,9 mm. Najsilniej dało się ono odczuć w Norymberdze, gdzie obrazy pospadały ze ścian i w miejscowości Imst w Tyrolu, w której ukazały się na domach rysy, potłukły się szyby w oknach i m. in. spadły dachówki z gmachu ratusza. W Monachjum odczuto 2 silne wstrząsy, trwające około 10 sekund. W wielu miejscowościach wystraszeni mieszkańcy powybiegali na ulicę. Ognisko tego trzęsienia znajdowało się wg. obliczeń instytutu sejsmograficznego w Poczdamie, w odległości około 600 klm., a więc pomiędzy Fryburgiem, Friedrichshafen i Stuttgartem. Rzeczoznawcy przypuszczają, iż przyczyną tych wstrząsów było przesunięcie się sąsiadujących ze sobą głębokich warstw ziemi.

BUDAPESZT (PAT). Sejsmograf obserwatorjum budapeszteńskiego zanotował dziś w nocy wstrząśnienie ziemi w odległości 700 klm. Ruch ziemi trwał w Budapeszcie 12 minut.

Przed dziesięciu laty

10-go października

Front południowy. Niezależnie od działań wojsk ukraińskich zostaje nad Zbruczem utworzona grupa z zadaniem strzeżenia przejść przez rzekę.

Na wschód od Zwiahla oddziały z grupy generała Jędzejowskiego rozpoczęły akcję celem nawiązania łączności z korpusem jazdy, powracającym z pomyślnie wykonanego zagonu na Korosteń.

Front północny. 11-a dywizja przeprowadza akcję na Słuck, 3-a dywizja legjonów, posuwająca się w kierunku północnym. zbliża się do Święcian.

Dziś ostatni dzień sprawdzania LIST WYBORCZYCH!

Spełnijcie w tym ostatnim dniu wasz obowiązek obywatelski i sprawdźcie czy zostaliście umieszczeni na listach.

Kto tego obowiązku zaniedba jest dezerterem społecznym!

OKRES WYBORCZY A SYTUACJA EKONOMICZNA

Temperatura wzrasta. Nie temperatura aury, oczywiście, ale nastrojów wyborczych. Pierwsze wiece, pierwsze odezwy, pierwsze listy kandydatów... Dużo pogłosek, więcej jeszcze plotek, a najwięcej słów i frazesów... Wznosi się rtęć w termometrze wyborczym, ale barometr polityczny i „manometr“ gospodarczy wskazują w dalszym ciągu ciśnienie normalne. Można oddychać spokojnie.

1. Kurs złotego jest nadal wysoki. Nawet organ prasowy PPS. CKW., który tak niedawno alarmował swych czytelników zwyżką dolara, przyznaje obecnie, że stabilizacja naszej waluty jest ponad wszelką wątpliwość zabezpieczona. Marka niemiecka, wskutek niepewnej sytuacji politycznej Rzeszy, spadła w ostatnich czasach dość znacznie, natomiast złoty polski, po zupełnem i ostatecznem załamaniu się chwilowej zwyżki dolara. podniósł się na giełdzie berlińskiej o 5 punktów, na giełdzie gdańskiej o 6 — 7 punktów, w Londynie o 2 punkty, na innych zaś giełdach kurs złotego pozostał albo zupełnie niezmieniony, albo zwyżkował nieznacznie. Również giełda akcyjna wykazuje nastrój wyraźnie mocniejszy i obroty bardziej ożywione. Papiery państwowe, zwłaszcza 10 proc. Pożyczka Kolejowa i 5 proc. dolarowa, notowane były wyżej, część akcyj prywatnych zwyżkowała równie.

2. Depresja ekonomiczna, zarówno w przemyśle, jak w rolnictwie, nietylko nie pogłębiła się po rozwiązaniu sejmu, lecz do pewnego stopnia została złagodzona. Akcja Rządu trwa nadal bez przerwy i przynosi jaknajlepsze rezultaty. Z najświeższych posunięć wymienić należy doniosłą nowelizację rozporządzenia o zwrocie ceł, obniżenie procentów, od kredytów celnych, duże podwyższenie kredytu pod rejestrowy zastaw zboża, uruchomienie przez Bank Rolny kredytów siewnych, powiększenie kredytów nawozowych, wzmocnienie interwencyjnego zakupu zboża przez Państwowe Zakłady Zbożowe i t d. Ogólna sytuacja ekonomiczna kraju jest w dalszym ciągu ciężka, ale z całą pewnością można stwierdzić, że dzięki mądrej polityce Rządu, wykazuje ona raczej poprawę, niż bierność.

3. Oszczędności wzrastają pomimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej, liczba książeczek oszczędnościowych, wydawanych przez P. K. O. i przez Kasy Komunalne, wzrasta z dnia na dzień, jak również zwiększają się składane w tych instytucjach sumy. Jest rzeczą niewątpliwą, że gdyby Rząd chciał obecnie ogłosić subskrypcję na jakąkolwiek nową pożyczkę wewnętrzną, to byłaby ona pokryta równie chętnie i szybko, jak ostatnia Pożyczka Budowlana. Zważywszy, że oszczędność nie jest naogół cnotą polaków i że społeczeństwo nasze odznacza się, zwłaszcza w okresie powojennym, dużą płochliwością i nieufnością w sprawach pieniężnych, trzeba uważać obecny wzrost oszczędności za jeden z najwyższych dowodów zaufania do polityki Rządu.

Trzy powyższe spostrzeżenia ekonomiczne dowodzą, że autorytet Rządu Marszałka Piłsudskiego jest obecnie większy może, niż był kiedykolwiek, i że słuszne zaufanie olbrzymiej większości społeczeństwa w ostateczne zwycięstwo polityki Marszałka przy nadchodzących wyborach pozwala kontynuować codzienną pracę gospodarczą zupełnie spokojnie i bez najmniejszej straty czasu lub energji.

w. z.

Z wielkiego zgromadzenia ludowego

Żywiołowa manifestacja na cześć Marszałka Piłsudskiego.

W dniu wczorajszym obszerną salę kina „Corso“ wypełnili doszczętnie włościanie nietylko z całego powiatu naszego, ale i licznie przybyli przedstawiciele włościaństwa z powiatów sąsiednich. Łącznie zgromadziło się ponad 2000 osób. Było to pierwsze przedwyborcze zgromadzenie ludowe, zorganizowane przez komitet okręgowy B.B.W.R.

Tak licznego i w tak poważnym nastroju odbywającego się zebrania ludowego, Radom dotąd jeszcze nie miał.

Zebranie zagaił prezes komitetu powiatowego p. Gawroński z Jeżowej Woli, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy i I Brygadę.

Pierwszy przemówił dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego p Czernichowski i w obszernym, a gruntownie opracowanym referacie przedstawił stan gospodarczy kraju we wszystkich jego dziedzinach, ze szczególnem uwzględnieniem zarysu gospodarstwa rolnego.

Na licznych, a przekonywujących przykładach p. dyr Czernichowski zilustrował chaos w gospodarce krajowej za okres domajowy i uzdrowienie systemu i konsekwentne przeprowadzanie planu za rządów pomajowych, a w szczególności rządów ostatnich.

Następny również obszerny referat wygłosił b. poseł p. Długosz. P. Długosz wszechstronnie zobrazował naszą sytuację polityczną zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną i drobiazgowo zanalizował prace wszystkich dotychczasowych sejmów, wskazując na ich błędy, a przedewszystkiem na uzupatorstwo przywilejów poselskich, nigdzie zresztą w krajach parlamentarnych nie znane. Wyjaśniając walkę, jaką się obecnie rozgrywa o zwycięstwo wyborcze, mające decydujące znaczenie dla przyszłości Polski, przypomniał zasługi Budowniczego Polski i Jego troskę o losy państwa i zakończył apelem do zdrowego instynktu chłopskiego, wskazującego drogę, po której iść należy do zwycięstwa.

Z wielkim uczuciem światłego duszpasterza przemówił do braci siermiężnej ks. kanonik Naulewicz, w płomiennych słowach nawołując lud polski do głosowania za Blokiem Bezpartyjnym, jako organizacją apolityczną i wszechstanową, idącą w trosce o losy Państwa pod sztandarami Opatrznościowego Naszego Wodza, Marszałka Piłsudskiego.

W imieniu d. żołnierzy walczących o wyzwolenie Ojczyzny, mówił p. Polak, a przemówienia zakończył red. naszego pisma p. Bursztyn.

Wszystkie przemówienia przyjmowane były burzą oklasków. a gdy mówcy wspominali o Marszałku Piłsudskim zebrani żywiołowo manifestowali na cześć Wodza Narodu.

Zebranie zakończono uchwaleniem depeszy hołdowniczej do Marszałka Piłsudskiego następującej treści:

Marszałek Józef Piłsudski

Belweder — Warszawa.

„Zebrani na wielkiem zgromadzeniu ludowem w sile 2000 ludzi, włościanie całego powiatu radomskiego i sąsiednich, po wysłuchaniu szeregu referatów, ślubują zgodnie wierność i posłuszeństwo Wskrzesicielowi Polski, Komendantowi Piłsudskiemu i stwierdzają, że w dzisiejszej walce wyborczej pójdą pod sztandarem Wodza swego, dla ratowania Ojczyzny i umacniania jej stanowiska mocarstwowego“.

NOWINY DNIA

OGÓLNE

Okręgowe listy wyborcze

Po złożeniu w Państw. Komisji Wyborczej przez stające do walki wyborczej ugrupowania państwowych list kandydatów do sejmu i senatu, rozpoczyna się drugi okres przedwyborczy.

Wszystkie ugrupowania wyborcze zajęte są obecnie ustalaniem składu swych okręgowych list kandydatów.

Termin zgłaszania list okręgowych upływa 17 października.

Z RADOMIA

Uroczysty dzień Stowarzyszenia Kupców polskich

W nadchodzącą niedzielę odbędą się uroczystości związane z poświęceniem sztandaru szkoły handlowej i gmachu stowarzyszenia kupców polskich.

O godzinie 9 rozpocznie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Trójcy, a o godzinie 11 poświęcenie gmachu i wręczenie sztandaru.

Wielki zjazd rejonowy przedstawicieli przem. i handlu

W dniu 12 b. m. o godz. 17 w sali sejmiku powiatowego odbędzie się zjazd regjonalny przedstawicieli przemysłu i handlu wschodniej części województwa kieleckiego.

Na zjeździe powitalne przemówienie wygłosi p. inż. Stanisław Gadomski, prezes Izby przemysłowo-handlowej, następnie dyrektor Izby p. Ryszard Dittrich wygłosi referat o znaczeniu samorządu gospodarczego, p. radca Witold Eychler, sprawozdanie z I kongresu Izb przem. handl., p. inż. Stanisław Raśniewski wice-prezes — o systemie przymusowej oszczędności w ubezpieczeniach socjalnych, radca p. dr. Franciszek Czernichowski, dyr. B. G. K. o działalności izby sosnowieckiej.

Zjazd ten zwołuje izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu, pragnąc zacieśnić więzy łączności z przedstawicielami handlu i przemysłu w swoim okręgu. Przewidywany jest bardzo liczny udział w zjeździe zwłaszcza kupiectwa, które w dniu tym obchodzi uroczystość poświęcenia gmachu i sztandaru.

Udział w zjeździe zapowiedziały delegacje z okolic, oraz z większych ośrodków przemysłowych i handlowych w Polsce.

Dowiadujemy się, że inicjatywę urządzania zjazdów regjonalnych podchwyciły inne izby i w przyszłości zaprowadzą w swych okręgach zwyczaj zwoływania zjazdów rejonowych.

Znaczek na harcestwo

W nadchodzącą niedzielę, odbędzie się na ulicach naszego miasta kwesta uliczna na rzecz harcerstwa.

Sądzić należy, że społeczeństwo radomskie i tym razem nie odmówi harcerstwu swej pomocy.

Czarna kawa na Polski Biały Krzyż

Jutro odbędzie się w cukierni „Udziałowej“ towarzyska czarna kawa.

Miejscowy Zarząd P. B. K ma niepłonną nadzieję, że przyjmą w niej udział wszyscy ci, którym szerzenie oświaty i kultury w wojsku leży na sercu.

Dyżury aptek

Z piątku na sobotę apt. Bruśnickiego, Żeromskiego 5.

Repertuar kin

„Odeon“ 1) Ostatni atak. 2) Biały Pająk.
„Corso“ Robert i Bertrand.
„Świt“ Poganin.

Radjo - program

STACJI WARSZAWSKIEJ

Piątek, 10.X

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Wieży Marj w Krakowie, program na dzień bież. 12.10. Muzyka z płyt gram. 13.10 Komun. meteorologiczny. Po kom. dalszy ciąg muzyki z płyt grcm. do godz. 13.20 — 13.25. Przerwa. 15.00. Kom. gospodarczy 15 20 Przerwa. 15.50. Odczyt organizowany przez Prezydjum Rady Ministrów p. t. „Opieka Rządu nad rolnictwem“ 16.15. Muz. z płyt gram. 17 15. „O księżnie Łowickiej“ — opowie prof. Adam Czartkowski. 17.45. Muzyka tan. w wyk. ork. W. Roszkowskiego i W. Wilkosza. 18.45. Rozmaitości. 19 25. Muzyka z płyt gramof. 19 35. Prasowy Dziennik Radjowy. 19 55. Muzyka z płyt gramofon. 20.00. Pogadanka muzyczna. 20 15. Koncert symfoniczny z Filharm. Warsz. 22.30. Skrzynka pocztowa techniczna, koresp. bież. omówi i porad techn. udzieli Kierownik Wydz. Propag. P. R. p. Wacław Frenkiel.

Z KRAJU

Dar od społeczeństwa dla bohaterskiej dziewczyny

W dniu 8 b. m zawarty został w Garwolinie przez bohaterską inwalidkę Frankę Szatow, której nieszczęśliwe dzieje odbiły się w swoim czasie głośnem echem w społeczeństwie, akt kupna 7 morgów ziemi wraz z zabudowaniami.

Franka Szatow, jako 17-letnią dziewczyna, została rozszarpana granatem w roku 1920-tym pod Maciejowicami, w czasie gdy pod gradem kul przyniosła żołnierzom polskim wodę i jabłka dla otrzeźwienia. Cudem wydarto ją śmierci, dziewczyna pozostała jednak na całe życie kaleką, niezdolną do pracy. Przez długie lata Franka Szatow żyła z żebraniny, wreszcie zawiązał się specjalny komitet, który zajął się losem bohaterskiej dziewczyny. Zebrano dla Franki Szatow 15 210 zł. W dniu 8 b. m. w obecności członków komitetu pp. redaktorowej Olchowiczowej, Jerzego Kossowskiego, mec. Kawczaka i p. Tryszczyłły, Franka Szatow kupiła ziemię, otrzymując jednocześnie od komitetu 9.000 zł. gotówką.

Potworny bandyta

Zamordowawszy męża zgwałcił żonę

W Włocławku aresztowano krwawego bandytę Ciesielskiego, który ma m. in. na sumieniu potworną zbrodnię, popełnioną w Swiętochowicach.

Dostawszy się tam przez otwór zrobiony w dachu do mieszkania Antoniego Markiewicza, Ciesielski zastrzelił śpiącego Markiewicza wystrzałem z rewolweru.

Na huk strzału przebudziła się żona zabitego, lecz zbir nakazał jej milczenie nie pozwolił ruszyć się z łóżka, związał ręce ręcznikiem, usta zakneblował, i przy stygnących zwłokach męża dokonał na niej ohydnego gwałtu. Poczem żonie, która patrzała na ostatnie męczarnie konającego męża, kazał wydać wszystkie zaoszczędzone pieniądze.

Kobieta zdobyła się na niezwykłą odwagę, rzuciła siz na bandytę i zadała mu kolanem cios w podbrzusze- opryszek zawył z bólu. Chwilę poleżał na ławie, wstał, wydarł woreczek z pieniędzmi z rąk Markiewiczowej, która chciała ukryć go w innem miejscu i zbiegł, rabując 1200 zł.

Następnej nocy wpadł do mieszkania, lecz zrabował tylko 18 zł.

Zirytowany nieudaną wyprawą podpalił dom. który jednak uratowano.

Tejże samej nocy zakradł się do mieszkania Józefy Drojewskiej we wsi Sułkowo, gdzie również dokonał rabunku 110 zł.

Wychodząc z mieszkania spotkał na podwórzu powracającą 17-letnią córkę Drojewskiej, powrócił do izby i zamierzał dokonać na niej gwałtu, lecz energiczne kobiety chwyciły za drągi i przepędziły zbrodniarza, który z zemsty począł strzelać przez okno do mieszkania, przyczem zabił psa i ranił ciężko w piersi Józefę Drolewską.

TELEGRAMY

Zwycięstwo wojsk rewolucyjnych w BRAZYLJI

PERNAMBUCO. (PAT). Oddziały powstańcze ogłosiły komunikat, donoszący, iż gen. Tawora na czele 8000 wojska wspomagany przez ludność i policję zajął Pernambuco. **Zacięta walka zakończyła się zupełnem zwycięstwem powstańców.** W Pernambuco zorganizowano punkty rewolucyjne. Miasto Bahia, stolica stanu tejże nazwy, opowiedziało się po stronie powstańców.

Buenos Aires. Telegram z Montdvideo donosi, iż powstańcy dokonali egzekucji na osobie wicegubernatora stanu Parana. Gubernator stanu Parnambuco uciekł drogą morską.

Powstanie Kozaków Kubańskich

PRZECIW SOWIECKIM GNĘBICIELOM

MOSKWA. Z Kaukazu północnego donoszą, iż na terenie obwodu kozaków kubańskich **wybuchło powstanie przeciwsowieckie.**

Liczne oddziały powstańcze wyruszyły z osiedli kozackich do walki z armją czerwoną. Niektóre z tych oddziałów liczą przeszło 900 ludzi. Na czele oddziałów stoją oficerowie kozaccy, których pewna liczba ukrywała się w lasach od roku 1920, czyli od końca wojny domowej w Rosji.

Górale kaukascy współdziałają z powstaniem, dostarczając kozakom broni.

Walka o władzę w Hiszpanji

MADRYT. Sytuacja polityczna w Hiszpanji jest nadal poważna i niejasna. Według jednych pogłosek — Alba przybędzie do Madrytu około 15 listopada z gotowym już składem gabinetu.

Objęcie rządów przez Albę równałoby się bardzo znacznemu zredukowaniu władzy króla, gdyż Alba żąda, aby król zrzekł się nawet naczelnego dowództwa sił zbrojnych.

Z drugiej strony unja narodowo-monarchistyczna, która w ostatnich dniach rozwinęła energiczną akcję, zmierza wyraźnie do wprowadzenia dyktatury.

Ukształtowanie się sytuacji na najbliższą metę zależne jest od decyzji króla, którego plany i postanowienia, dotąd — są zupełnie nieznane.

ZE ŚWIATA

Chirurgiczne leczenie gruźlicy

Jak donoszą ze Stanów Zjednoczonych, dr. Edward Archibald, który od kilkunastu lat poświęca się badaniom choroby płuc, w referacie swym odczytanym na zjeździe lekarskim, który odbył się w uniwersytecie Yalo, dowodzi, że z pośród 200 pacjentów chorych na gruźlicę, wyleczył 65 pacjentów drogą operacji, polegającej na wycięciu kilku żeber. Doktór Achibald ostrzega jednak kolegów, aby nie operowali pacjentów, którzy znajdują się w stadjum silnie rozwiniętej choroby.

Plemię które wyznaje religję szatana

Na wąskim pasie ziemi pomiędzy Irakiem a Syrją, w t. zw. okręgu Dżebel - Seguar, żyje plemię jesseidów, które oddaje cześć szatanowi.

Jest to plemię zanikające, które niedawno jeszcze liczyło 300 tysięcy ludzi, a obecnie ma zaledwo kilkadziesiąt tysięcy.

Szatanizm tego plemienia nie wyklucza wprawdzie wiary w Pana Boga, ale na tem, że każe oddawać cześć szatanowi, jako tymczasowemu władcy świata.

Jesseidzi są pochodzenia kurdyjskiego, a ich świętem miastem jest miejscowość Szeik Ali, położona nad przepaścią, dokąd dwa razy do roku odbywają pielgrzymki, gdzie znajduje się grób szeika Alego, uważanego za twórcę tej religji, a zarazem „święte pióro pawia“, godło szatana.

Wedle religji jesseidów ludzie powinni oddawać cześć szatanowi i błagać go o zmiłowanie, bo szatan będzie rządził jeszcze 4 tysiące lat. Ci wyznawcy szatana uznają wszystkie religje, muzułmańskie, chrześcijańskie i żydowskie i przekonani, że w walce Pana Boga z szatanem, zły duch ostatecznie ulegnie, ale stanie się to dopiero przed samym sądem ostatecznym, który będzie przyjściem Królestwa Bożego.

Kryzys bezrobocia w Anglji

Bezrobocie w Anglji stało się zjawiskiem chronicznem, a może i organicznem od chwili zawarcia pokoju. Ostatnie dane statystyczne wskazują, iż cyfra bezrobntnych dosięgła 2.100.412 ludzi, co w porównaniu z cyfrą z r. 1929 (wrzesień) daje wzrost o 955.894 osoby. W stosunku do ogólnej liczby ludności robotniczej w Anglji liczba bezrobotnych stanowi 19 proc.

Najbardziej dotknięte klęską bezrobocia są te gatęzie przemysłu angielskiego, które pracują na eksport. Tak więc w przemyśle bawełnianym — 45 proc. bezrobotnyeh, w odlewniach żelaza — 28.3 proc., w walcowniach — 22.7 proc., w hutach i fabrykach maszyn — 33 proc., w stoczniach — 54.7 proc., w przemyśle wełnianym — 26.3 proc., w fabrykach obuwia i garbarniach — 18.2 proc., w marynarce handlowej — 24.6 proc., wśród dokierów i tragarzy portowych — 34.4 proc.

Liczby absolutne bezrobotnych są ogromne:

Wśród górników 302 610 bezrobotnych, w przemyśle chemicznym — 12.391, w odlewniach i hutach — 58.996, w fabrykach maszyn — 99.089, w fabrykach automobilów — 40.647, w stoczniach — 64.895, w przemyśle bawełnianym — 82.948, w przemyśle jedwabniczym — 17.500. w przemyśle płóciennym — 29.410, w fabrykach huty — 21.059, w farbiarniach — 37.476, w przemyśle budowlanym — 115.895, w przemyśle spożywczym — 146.138.

Bezrobocie, sięgające tych rozmiarów i trwające kilkanaście lat, nie dało się zażegnać ani złagodzić, pomimo zastosowania wszelkich możliwych środków. Jest ono bowiem w Anglji skutkiem nietylko kryzysu ogólnego, światowego, ale — głównie — skutkiem specyficznego kryzysu w produkcji i eksporcie angielskim, które zostały po

wojnie jaknajpoważniej zagrożone w swym bycie przez powstanie nowych konkurentów.

Konkurenci, bijąc producentów angielskich tanością swych wyrobów, opanowali od czasu wojny rynki zamorskie, które były dotąd bezsporną domeną Anglji.

Mająca się odbyć wkrótce konferencja imperjalna, w której wezmą udział wszystkie dominja brytyjskie, będzie miała twardy orzech do zgryzienia, gdy wejdą na stół obrad kwestje, związane bezpośrednio ze sprawą bezrobocia w Metrepolji. Tembardziej, iż niektóre dominja, np. Kanada, uprzemysłowiły się podczas wojny i stały de facto konkurentami Anglji i sprawcami jej kryzysu

Tymczasem bezrobocie w Anglji staje się coraz większą klęską i coraz większym ciężarem finansowym. Rząd Labour Party nie potrafił zwalczyć tej klęski, oraniczyć jej rozmiarów, ani też zahamować jej wzrostu tak samo, jak nie potrafił temu zadaniu spostować poprzednik Macdonalda na urzędzie premjera W. Brytanji — Baldwin. Ostatnio posunięcia rządu Labour Party zmierzają do tego, aby rozszerzyć zakres prac meljoracyjnych w rolnictwie angielskiem, aby powiększyć obszary rolne w Metropolji i w ten sposób przyciągnąć część bezrobotnych do pracy na roli. Coprawda sami inicjatorzy tego planu nie przesądzają jego skuteczności, gdyż jest to tylko paljatyw.

Imperjum brytyjskie przechodzi bezwątpienia przez głębszy kryzys.

R. O.

Wybitni ludzie o życiu pozagrobowem

Od Marconiego do Edisona

Spirytystyczna organizacja Astrea w Londynie zwróciła się do szeregu wybitnych osobistości z zapytaniem, co sobie wyobrażają o dalszych dziejach ludzkiego „Ja po śmierci". Z szeregu otrzymanych odpowiedzi przytaczamy najciekawsze.

Edison: Wierzę w dalsze życie pozagrobowe. Wiarę tę opieram nietylko na intuicyjnem odczuciu, lecz też na

logicznem rozumowaniu.

W przyrodzie nic nie ginie. Trwałość energji jest niewzruszoną prawdą. Dlaczegóżby dusza miała podlegać

innym prawom?

Wielki pewien filozof porównał śmierć z bramą. Jest ona jednocześnie wejściem i wyjściem.

Henryk Ford: Od młodości mojej wierzę w

wędrówkę dusz.

Wells nie wierzy w świadome życie po śmierci. Niemniej przytacza słowo pewnego filozofa greckiego: „Gdzie ja jestem, tam

niema śmierci,

a gdzie jest śmierć, tam mnie niema" i twierdzi, że słowa te są prawdziwe.

Oliver Lodge: Po moich doświadczeniach w rozmaitych seansach niemam śmiałości powątpiewać o rzeczywistem ukazywaniu się umarłych w naszym świecie; wydaje mi się jednak, że zagadka ta wychodzi poza ramy naszego myślowego stanu posiadania.

Chunder Bose. Nie widzę w przyrodzie żadnego argumentu, któryby przemawiał przeciwko możliwości

wiecznie trwającego życia po śmierci.

Claude Farrere: Podzielam zdanie Konfucjusza. Jeżeli kiedyś będę wiedział czem jest życie, wtedy będę się starał zrozumieć śmierć.

Charles Richet: Jako fizjologa odpycha mnie myśl o świadomem życiu pozagrobowem. Jednak opadają mnie

wątpliwości,

gdy widzę rozliczona zjawiska pośmiertne. Obie możliwości pozostawiem jako kwestje otwarte.

Marconi: Nawet ci co utrzymują, że nie wierzą w

„tamtą stronę"

mają pocichu nadzieję, że są w błędzie.

JESZCZE JEDEN „JASNOWIDZ"

W Austrji i Czechosłowacji znany był przez długi czas „jasnowidz" Jan Hanusen. Cieszył się on ogromnem powodzeniem w tamtejszych kołach towarzyskich, a głównym polem jego działania były wszechświatowe miejscowości kuracyjne, jak Karlsbad, czy Marienbad.

Do znanych ksperymentów Hanussena należało

odgadywanie znaczenia dat.

Odbywało się to w ten sposób: w sali hotelowej zbierało się towarzystwo, złożone z kuracjuszów. Zjawiel się Hanussen z sekretarzem. Każdy z zebranych mógł napisać na kartce jakąś ważną datę ze swego życia. Hanussen czytał kartkę i po chwili „skupienia" mówił:

— To jest data urodzin...
— Śmierci...
— Ślubu...

Otóż obecnie długoletni sekretarz Hanussena, Eryk Juhn,

odsłonił tajemnicę kawałów

słynnego „jasnowidza".

Okazuje się, że cała robota spoczywała na barkach sekretarza. On to przed każdym seansem zbierał wyczerpujące informacje o mieszkańcach hotelu. W miejscowości kuracyjnej nietrudno o wydobycie zwierzeń z nudzących się gości. Sekretarz zręcznie wyciągał potrzebne mu dane, a podczas „seansu"

porozumiewał się z jasnowidzem zapomocą umówionych znaków.

Sygnalizacja była więcej niż prosta. Sekretarz, podając kartkę, mówił: „proszę", Hanussen wiedział wówczas że to data narodzin; gdy mówił „proszę bardzo", chodziło o ślub; gdy zwracał się do publiczności ze słowami „proszę o ciszę", komunikował datę śmierci. Umówiony alfabet był bardzo urozmaicony i nigdy nie zawodził.

A co najważniejsze, nikt go nie spostrzegł i Hanussen

cieszył się sławą fenomenalnego „jasnowidza".

Hocki - klocki

W pewnem towarzystwie znalazł się znany bankier i znany aktor. Rozmowa między niemi utykała.

— Nie wiem rzekł bankier, co pan sobie o mnie pomyśli, ale zapewniam go, że od trzech lat nie byłem w teatrze.

— Cóż dopiero pomyśli pan o mnie, odrzekł aktor, gdy się pan dowie, że od dziesięciu lat nie byłem ani razu w banku.

(„Tits - Bits").

REDAKTOR i WYDAWCA: JÓZEF BURSZTYN. Redaktor odpowiedzialny: STEFAN KAZIMIERZ REYMOND. Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego i S-ki